



Sygn. akt I UK 220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

z udziałem zainteresowanej M. K.

o zasiłek macierzyński,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w [...]

z dnia 28 kwietnia 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] decyzją z 7 lipca 2015 r. odmówił ubezpieczonemu B. K. (wnioskodawcy) prawa do zasiłku macierzyńskiego

za okres odpowiadający urlopowi macierzyńskiemu od 24 czerwca 2015 r. do 4 sierpnia 2015 r., zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu od 5 sierpnia 2015 r. do 15 września 2015 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu od 16 września 2015 r. do 15 marca 2016 r. na dziecko urodzone 18 marca 2015 r. Organ rentowy powołał się na art. 58 § 2 k.c., stwierdzając, że podjęte przez wnioskodawcę działania, a mianowicie podniesienie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe i rezygnacja jego żony z urlopu macierzyńskiego, miały na celu uzyskanie świadczenia w wysokości znacznie wyższej od świadczenia wypłacanego M. K., co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego i zmierzało do sfinansowania zasiłku macierzyńskiego w zawyżonej wysokości przez ogół społeczeństwa.

W wyniku odwołania ubezpieczonego B. K. od tej decyzji, Sąd Rejonowy w [...], wyrokiem z 3 grudnia 2015 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi macierzyńskiemu od 24 czerwca 2015 r. do 4 sierpnia 2015 r., zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu od 5 sierpnia 2015 r. do 15 września 2015 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu od 16 września 2015 r. do 15 marca 2016 r. na dziecko urodzone 18 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony od 1 stycznia 2009 r. prowadzi działalność gospodarczą. Z zawodu jest ratownikiem medycznym, ma zawarty kontrakt z placówką medyczną, dla której świadczy swoje usługi. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2013 r. uzyskał przychód w wysokości 74.479,05 zł, w 2014 r. – 65.920,24 zł, zaś w 2015 r. w okresie styczeń-maj 29.820,65 zł. Ubezpieczony regulował zobowiązania publicznoprawne oraz opłacał należne składki na ubezpieczenia społeczne. Do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego przystąpił 1 września 2014 r., deklarując jako podstawę wymiaru składki maksymalną kwotę 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 9.365 zł.

B. K. pozostaje w związku małżeńskim z M. K. Mają dwójkę dzieci: syna A. urodzonego 3 stycznia 2014 r. oraz córkę A. urodzoną 18 marca 2015 r. W okresie

od 3 października 2014 r. do 1 stycznia 2015 r. ubezpieczony otrzymywał zasiłek macierzyński na starsze dziecko, następnie w okresach od 2 stycznia 2015 r. do 5 stycznia 2015 r. i od 29 stycznia 2015 r. do 12 lutego 2015 r. zasiłek chorobowy, od 20 marca 2015 r. do 2 kwietnia 2015 r. zasiłek opiekuńczy, a od 22 maja 2015 r. do 4 czerwca 2015 r. zasiłek macierzyński za okres odpowiadający urlopowi ojcowskiemu na młodsze dziecko. Żona ubezpieczonego M. K. zrezygnowała z dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz urlopu rodzicielskiego na córkę A., ponieważ chęć uzyskania prawa do świadczeń (zasiłku macierzyńskiego) z tego tytułu zgłosił ojciec dziecka, deklarując przejęcie tych świadczeń od 24 czerwca 2015 r. Na wniosek żony ubezpieczonego pracodawca udzielił jej od 24 czerwca 2015 r. do 2 stycznia 2018 r. urlopu wychowawczego na starsze dziecko syna A.

Ubezpieczony B.K. złożył 16 czerwca 2015 r. wniosek do ZUS o wypłatę kolejnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego: od 24 czerwca 2015 r. do 4 sierpnia 2015 r. zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi macierzyńskiemu, od 5 sierpnia 2015 r. do 15 września 2015 r. zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu oraz od 16 września 2015 r. do 15 marca 2016 r. zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający urlopowi rodzicielskiemu na dziecko urodzone 18 marca 2015 r.

Organ rentowy 7 lipca 2015 r. wydał decyzję odmową będącą przedmiotem zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego, powołanie się przez organ rentowy na klauzulę generalną określoną w art. 58 § 2 k.c., w szczególności na zasadę słuszności, jest chybione, ponieważ stosowanie klauzuli zasad współżycia społecznego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest wyłączone. ZUS powinien opierać się jedynie na przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Sprzeczność działania wnioskodawcy z zasadami współżycia społecznego nie może stanowić samodzielnej przesłanki odmowy wypłaty świadczeń. Organ rentowy nie może powoływać się na art. 58 k.c., z uwagi na brak wyraźnego odesłania w regulacjach dotyczących zasiłku macierzyńskiego do prawa cywilnego, a tym samym brak możliwości odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego w sprawie o wypłatę tego świadczenia. Sąd Rejonowy stwierdził ponadto, że chociaż organ rentowy w zaskarżonej decyzji powołał jako podstawę prawną odmowy przyznania

prawa do zasiłku także art. 29 ust. 4a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r., poz. 159; dalej: ustawa zasiłkowa), zgodnie z którym w razie skrócenia okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego na wniosek matki dziecka po wykorzystaniu przez nią zasiłku za okres co najmniej 14 tygodni, zasiłek ten przysługuje ubezpieczonemu – ojcu dziecka, który uzyskał prawo do urlopu macierzyńskiego lub przerwał działalność zarobkową w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, jednak w dalszej części decyzji (w jej uzasadnieniu) nie odniósł się do kwestii kontynuowania działalności gospodarczej przez wnioskodawcę. Poza sporem było, że wnioskodawca kontynuuje działalność zarobkową a organ rentowy w uzasadnieniu decyzji nie rozważył, czy B. K. nabył prawo do świadczenia (zasiłku macierzyńskiego), czy też nie. Kwestia ta została przez organ rentowy pominięta.

Sąd Rejonowy uznał, że do jego kognicji należy zbadanie zasadności wydanej decyzji w nawiązaniu do argumentów podniesionych w jej uzasadnieniu, nie zaś wszystkich zarzutów podniesionych w trakcie postępowania. Organ rentowy w uzasadnieniu decyzji nie wskazał, że wnioskodawcy nie przysługuje zasiłek macierzyński z uwagi na niewystąpienie przesłanek z art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej (w postaci zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej), w związku z czym okoliczność ta pozostawała poza zakresem badań Sądu pierwszej instancji.

Jednocześnie Sąd Rejonowy ocenił, że B. K. nie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej przede wszystkim ze względu na wydaną przez ZUS decyzję odmowną. Jego żona, przebywając na urlopie wychowawczym, nie otrzymywała wynagrodzenia za pracę, co oznacza, że gdyby ubezpieczony przerwał prowadzenie działalności gospodarczej, rodzina pozostałaby bez środków do życia. Tym samym, to przede wszystkim działanie organu rentowego doprowadziło do konieczności kontynuowania działalności zarobkowej przez ubezpieczonego.

Organ rentowy w rozpoznawanej sprawie twierdził, że B.K. miał na celu przede wszystkim uzyskanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wysokości znacznie wyższej niż zasiłek macierzyński, który byłby wypłacany jego

żonie. W tej kwestii Sąd Rejonowy odwołał się do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267), przypominając, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w [...] wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego: art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej, polegające na przyznaniu B.K. prawa do zasiłku macierzyńskiego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres odpowiadający podstawowemu i dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu oraz urlopowi rodzicielskiemu w sytuacji, gdy nie przerwał on działalności zarobkowej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, oraz 2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, polegające na pominięciu dyspozycji art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej w trakcie badania zasadności decyzji organu rentowego przed Sądem.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w [...], wyrokiem z 28 kwietnia 2016 r., oddalił apelację organu rentowego.

Sąd drugiej instancji uznał, że wyrok Sądu Rejonowego w [...] jest prawidłowy, chociaż część uzasadnienia dotycząca stosowania art. 58 § 2 k.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest nietrafna. Organ rentowy, oceniając prawa wnioskodawcy, może je rozpatrywać w kontekście tej normy prawnej. Zawsze zastosowanie tego przepisu musi być poprzedzone postępowaniem dowodowym i kończyć się indywidualną oceną na tle konkretnej sprawy. Przechodząc do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na zmiany Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zasady prawdy obiektywnej (uchylony art. 3 § 2 k.p.c.) oraz obowiązującą obecnie zasadę kontradyktoryjności procesu cywilnego. Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że w obecnym stanie prawnym sąd orzeka jedynie na podstawie dowodów przedstawionych przez strony

i ma zakaz dopuszczania dowodów z urzędu, gdyż jest to sprzeczne z zasadami kontradiktoryjności i formalizmu procesowego. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zawiera odmienności uregulowane w art. 459-476 k.p.c. i art. 477⁸-477^{14a} k.p.c., jednak żadna norma zawarta w powyższych przepisach nie nakazuje sądowi podejmowania jakichkolwiek działań z urzędu.

Postępowanie przed organem rentowym toczy się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, w którym jedną z naczelnych zasad jest zasada prawdy obiektywnej. Organ rentowy w rozpoznawanej sprawie „nie wyjaśnił, czy B.K. nabył prawo do urlopu macierzyńskiego na drugie dziecko, w sytuacji gdy jego małżonka przebywała na urlopie wychowawczym na pierwsze dziecko”. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji sam przeprowadził trafne postępowanie dowodowe w tym zakresie, wyprowadzając wniosek, że nabycie prawa do zasiłku macierzyńskiego nie jest jednocześnie uzależnione od zaprzestania prowadzenia przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok ten w całości i przytaczając jako podstawę kasacyjną naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 29 ust. 4a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (w brzmieniu obowiązującym 7 lipca 2015 r., czyli w dacie wydania zaskarżonej decyzji), przez przyznanie wnioskodawcy B.K. prawa do wypłaty zasiłku macierzyńskiego od 24 czerwca 2015 r. do 15 marca 2016 r., w sytuacji gdy wnioskodawca nie przerwał działalności zarobkowej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem urodzonym 18 marca 2015 r.

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżący wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy zarzucił, że zarówno Sąd pierwszej, jak i Sąd drugiej instancji nie rozpoznały istoty sprawy, orzekając o prawie do zasiłku macierzyńskiego bez zbadania przesłanek ustawowych

wynikających z treści art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej. Już wykładnia językowa tego przepisu pozwala na przyjęcie, że warunkiem niezbędnym do przyznania zasiłku macierzyńskiego osobie innej niż matka dziecka jest zaprzestanie kontynuowania działalności zarobkowej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Organ rentowy stoi na stanowisku, że zbadanie tej przesłanki powinno być brane pod uwagę z urzędu, wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji. Z zebranego w sprawie przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że zarówno w dniu wydania decyzji przez organ rentowy, jak i później (w toku procesu) wnioskodawca nie przerwał działalności zarobkowej – nadal prowadził działalność gospodarczą. Sądy obu instancji odniosły się wyłącznie do opisanych w uzasadnieniu decyzji organu rentowego działań wnioskodawcy sprzecznych z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), pomijając podstawową przesłankę, niezbędną do przyznania prawa do zasiłku macierzyńskiego, wynikającą z art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej. Organ rentowy podkreślił również, że w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w [...] nie odniósł się merytorycznie do treści apelacji organu rentowego oraz wskazanego w tym piśmie naruszenia prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

1. Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia zakresu rozpoznania przez sąd sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych w razie wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego. Rzeczą sądu jest wszechstronne zbadanie trafności zaskarżonej decyzji, gdyż Kodeks postępowania cywilnego nie specyfikuje ani nie formalizuje podstaw, na których można oprzeć odwołanie, jak też nie określa granic postępowania wywołanego jego wniesieniem. Oznacza to, między innymi, że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający sprawę na skutek odwołania od decyzji organu rentowego uwzględnia nie tylko materiał zebrany w postępowaniu sądowym, lecz także materiał zgromadzony przed organem rentowym (por. wyrok SN z 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13–14, poz. 190). Brak podstaw do uwzględnienia odwołania oznacza brak jakichkolwiek –

podniesionych przez skarżącego oraz wziętych przez sąd pod rozwagę z urzędu – przyczyn uzasadniających zmianę zaskarżonej decyzji w całości lub w części i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (postanowienie SN z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). Nie oznacza to jednak, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany błędną kwalifikacją roszczeń osoby ubiegającej się o ustalenie prawa lub o przyznanie świadczenia albo błędnym uzasadnieniem odmowy ustalenia prawa lub przyznania świadczenia.

Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że przedmiot rozpoznania stanowi przede wszystkim żądanie (roszczenie procesowe) wnioskodawcy (ubezpieczonego). Jeżeli to roszczenie organ rentowy błędnie zakwalifikował, wydając decyzję w oparciu o błędną podstawę prawną, sąd ubezpieczeń społecznych nie może oddalić odwołania z powołaniem się na związanie błędną podstawą prawną zaskarżonej decyzji. Nie może także uwzględnić odwołania tylko dlatego, że organ rentowy w wadliwy sposób uzasadnił odmowę przyznania świadczenia. Byłoby to bowiem zaprzeczenie funkcji jurysdykcyjnej sądu. Skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany błędną kwalifikacją prawną żądań ubezpieczonego przyjętą przez organ rentowy (błędną podstawą prawną wydanej decyzji rentowej). Prowadzi to do wniosku, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany wadliwą lub nieadekwatną do istoty roszczeń ubezpieczonego podstawą prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego albo wadliwym uzasadnieniem tej decyzji (por. wyrok SN z 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100).

Równocześnie sąd ubezpieczeń społecznych, ustalając prawo lub przyznając świadczenie, ma obowiązek ustalić wszystkie jego warunki, nawet gdy organ rentowy w decyzji negatywnie ocenił tylko niektóre z nich, bez rozpoznania pozostałych (por. w odniesieniu do prawa do emerytury wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55). W związku z tym sąd

ubezpieczeń społecznych może stwierdzić brak przesłanek nabycia prawa do świadczenia, którego organ rentowy nie zarzucał ani w uzasadnieniu decyzji, ani w toku postępowania przed sądem (por. np. wyrok SN z 7 lutego 2002 r., II UKN 42/01 OSNP 2003 nr 22, poz. 551).

Działanie sądu ubezpieczeń społecznych z urzędu jest w tym przypadku związane ze stosowaniem prawa materialnego (przepisów prawa ubezpieczeń społecznych określających przesłanki lub warunki nabycia prawa lub przyznania świadczenia), co nie zaprzecza zasadzie kontradyktoryjności procesu cywilnego. Wszak stosowanie prawa materialnego „z urzędu” należy do podstawowych elementów sprawowania wymiaru sprawiedliwości (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

W sytuacji, w której wyniki postępowania – prowadzonego zarówno w zakresie zarzutów postawionych przez odwołującego się, jak i co do wszystkich innych okoliczności, których wzięcie pod rozwagę z urzędu jest niezbędne do wydania orzeczenia, w szczególności w zakresie materialnoprawnych przesłanek ustalenia prawa lub przyznania świadczenia – uzasadniają wniosek, że zaskarżona decyzja jest wadliwa w całości lub w części, sąd uwzględnia odwołanie i rozstrzyga co do istoty sprawy. Ilekroć do wydania wyroku reformatoryjnego potrzebne jest przy tym uzupełniające postępowanie dowodowe, tylekroć sąd powinien je przeprowadzić także z urzędu w zakresie niezbędnym do orzeczenia o żądaniach wnoszącego odwołanie (por. wyrok SN z 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55).

2. Powyższe ogólne rozważania prowadzą do wniosku, że błędne jest przedstawione w zaskarżonym wyroku stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że obowiązująca obecnie w procesie cywilnym zasada kontradyktoryjności oraz formalizm procesowy sprzeciwiają się prowadzeniu przez sąd ubezpieczeń społecznych z urzędu ustaleń faktycznych i ocen prawnych co do spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich ustawowych przesłanek ustalenia prawa lub przyznania świadczenia, o które ubezpieczony wystąpił we wniosku skierowanym do organu rentowego i ubiega się o nie nadal w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego do sądu. Jest wprost przeciwnie – sąd ubezpieczeń

społecznych ma obowiązek rozważyć (ustalić i ocenić) spełnienie przez ubezpieczonego wszystkich ustawowych przesłanek ustalenia prawa lub przyznania świadczenia, także tych których nie rozważył (nie ustalił i nie ocenił) organ rentowy.

Na marginesie należy zaznaczyć, że prawidłowe było stanowisko Sądu Rejonowego, niesłusznie skrytykowane przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którym do oceny sytuacji prawnej ubezpieczonego B.K. nie mógł mieć zastosowania art. 58 § 2 k.c. (w szczególności zawarte w tym przepisie odwołanie do zasad współżycia społecznego lub zasad słuszności), ponieważ ewentualna sprzeczność działań wnioskodawcy z zasadami współżycia społecznego (zasadami słuszności) nie mogła stanowić samodzielnej przesłanki odmowy przyznania mu świadczenia w postaci zasiłku macierzyńskiego. Organ rentowy nie może powoływać się w odniesieniu do ubezpieczonego prowadzącego działalność gospodarczą na art. 58 k.c., z uwagi na brak wyraźnego odesłania w regulacjach dotyczących zasiłku macierzyńskiego do prawa cywilnego, a tym samym brak możliwości odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego w sprawie o wypłatę tego świadczenia w przypadku ubezpieczonego prowadzącego działalność gospodarczą.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym. Wywodzą się ze stosunków o charakterze administracyjnoprawnym (publicznoprawnym) i z tego względu w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznym rozpoznawane są w trybie i na zasadach określonych przepisami prawa ubezpieczeń społecznych, a w dalszej kolejności Kodeksu postępowania administracyjnego. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie zawierają również odpowiednika art. 300 k.p., zezwalającego na odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego do stosunku pracy w sprawach nieuregulowanych przepisami prawa pracy wówczas, gdy nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Regulacja ta ma charakter szczególny i nie może być stosowana w drodze analogii do stosunków ubezpieczeniowych, które – w odróżnieniu od stosunków pracy – nie są regulowane przepisami prawa prywatnego. Oznacza to, że przepisy prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych (por. np. art. 84

ust. 1 i 8c, art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), co znalazło potwierdzenie w jednolitych dotychczas poglądach judykatury. W wyroku z 21 października 2008 r., II UK 71/08 (LEX nr 519959), Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane na gruncie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. Autonomiczność i odrębność przepisów prawa ubezpieczeń społecznych wobec przepisów prawa cywilnego sprawia, że na gruncie stosunków ubezpieczenia społecznego dopuszcza się tylko na zasadzie wyjątku stosowanie wskazanych *expressis verbis* regulacji cywilistycznych. W uzasadnieniu wyroku z 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338) wykluczono możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego), podobnie jak w wyroku z 23 października 2006 r., I UK 128/06 (OSNP 2007 nr 23-24, poz. 359), w myśl którego do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ani art. 5 k.c., ani art. 8 k.p., bo przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego. To samo można odnieść do dopuszczalności stosowania do stosunków ubezpieczeń społecznych art. 58 k.c. Rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p. (także konstrukcją niezgodności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego – art. 58 § 2 k.c.). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267) i pogląd ten należy podzielić.

Powołanie się przez organ rentowy w decyzji odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku macierzyńskiego na art. 58 § 2 k.c. było całkowicie chybione. Kwestia nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, o czym stanowi powołany przepis, nie może mieć w rozpoznawanej sprawie jakiegokolwiek znaczenia, ponieważ: po pierwsze – złożenie przez ubezpieczonego wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego nie jest czynnością prawa cywilnego (prywatnego), po drugie – nabycie prawa do zasiłku macierzyńskiego nie jest wynikiem podjętej czynności prawnej (prawo to powstaje w chwili spełnienia przesłanek określonych w

ustawie, a nie jest rezultatem czynności prawnej prawa cywilnego), po trzecie – prowadzenie działalności gospodarczej (jej rozpoczęcie lub zaprzestanie, ewentualnie zawieszenie) nie jest czynnością prawną prawa cywilnego (czynnościami prawa cywilnego są umowy zawierane przez przedsiębiorcę ze swoimi kontrahentami; relacje prawne przedsiębiorcy z organem rentowym reguluje prawo publiczne), po czwarte – określenie przez ubezpieczonego podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe (w najwyższej możliwej wysokości) nie jest czynnością prawa cywilnego.

Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia, według jakich przepisów należało zakwalifikować żądanie wnioskodawcy.

3. Podstawy prawnej wniosku ubezpieczonego należy upatrywać w art. 29 ust. 4a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w brzmieniu obowiązującym w chwili wydawania zaskarżonej decyzji, czyli 7 lipca 2015 r. (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.). Przepis ten stanowił, że w razie skrócenia okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego na wniosek ubezpieczonej-matki dziecka po wykorzystaniu przez nią zasiłku za okres co najmniej 14 tygodni, zasiłek ten przysługuje ubezpieczonemu-ojcu dziecka, który uzyskał prawo do urlopu macierzyńskiego lub przerwał działalność zarobkową w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Przepis stosuje się odpowiednio w przypadku skrócenia okresu urlopu macierzyńskiego na wniosek matki, która korzystała z prawa do tego urlopu na podstawie przepisów odrębnych.

To ten przepis powinien być podstawą ustaleń i ocen Sądu Okręgowego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, czy wnioskodawca nabył prawo do zasiłku macierzyńskiego.

Z przytoczonej treści art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej jednoznacznie wynika, że zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonemu-ojcu dziecka, który uzyskał prawo do urlopu macierzyńskiego lub przerwał działalność zarobkową w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem.

W wypowiedziach doktryny przyjęto, że art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej przewiduje możliwość skrócenia okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego przez ubezpieczoną-matkę dziecka na rzecz ubezpieczonego-ojca dziecka w celu

sprawowania przez ojca osobistej opieki nad dzieckiem. Jest to możliwe po: 1) wykorzystaniu przez matkę zasiłku macierzyńskiego pobieranego przez okres co najmniej 14 tygodni; 2) złożeniu przez nią stosownego wniosku jej pracodawcy (przy czym data zakończenia pobierania zasiłku przez matkę musi odpowiadać dacie, w której ojciec dziecka rozpocznie jego pobieranie); 3) przerwaniu przez ojca dziecka działalności zarobkowej lub uzyskaniu przez niego prawa do urlopu macierzyńskiego w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Zasiłek macierzyński jest świadczeniem przysługującym w związku ze sprawowaniem osobistej opieki nad dzieckiem, które wiąże się z zaprzestaniem działalności zarobkowej – uzyskaniem urlopu macierzyńskiego w miejscu zatrudnienia lub przerwaniem (zakończeniem lub zawieszeniem) innej działalności wiążącej się z uzyskiwaniem przychodów, w tym działalności gospodarczej.

Z treści art. 29 ust. 4 i 4a ustawy zasiłkowej (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, czyli w lipcu 2015 r.) wynika, że prawo do zasiłku macierzyńskiego dla ubezpieczonego-ojca dziecka lub innego ubezpieczonego członka najbliższej rodziny ma charakter samoistny, tj. wynikający z ich własnego ubezpieczenia. Prawo do zasiłku macierzyńskiego przysługuje ojcu dziecka, który uzyskał prawo do urlopu macierzyńskiego lub przerwał w tym celu działalność zarobkową. Prawo do urlopu macierzyńskiego przysługuje ojcu pozostającemu w stosunku pracy lub w stosunku służby (jeżeli podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego), wykonującemu pracę nakładczą, będącemu członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub adwokatem wykonującym swój zawód w zespole adwokackim. Pracodawca (lub rolnicza spółdzielnia produkcyjna) ma obowiązek udzielenia tego urlopu w wymiarze, w jakim nie został wykorzystany przez matkę. Przerwać (zawiesić lub zakończyć) działalność zarobkową powinni natomiast ojcowie prowadzący np. działalność pozarolniczą albo wykonujący umowę zlecenia (por. I. Jędrasik-Jankowska, Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, 2001, komentarz do art. 29).

Podobne stanowisko – co do konieczności przerwania przez ubezpieczonego-ojca dziecka działalności gospodarczej – zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 28 marca 2017 r., II PK 20/16.

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że skarga kasacyjna organu rentowego jest uzasadniona. Sąd Okręgowy jako sąd drugiej instancji nie rozważył bowiem, czy ubezpieczony (wnioskodawca) spełniał przesłanki przyznania mu zasiłku macierzyńskiego na podstawie art. 29 ust. 4a ustawy zasiłkowej (w brzmieniu z 7 lipca 2015 r.), a zatem nie dokonał właściwej subsumcji i nie zastosował przepisu prawa, którego zastosowanie „z urzędu” należało do jego kompetencji jurysdykcyjnych.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

kc